

Zboża: rolnicy zauważają objawy mączniaka prawdziwego!

Autor: Anna Banaszekiewicz

Data: 1 listopada 2016

Kłopoty na polach ze zbożami ozimymi dotyczą nie tylko właścicieli późno wysianych plantacji. Na polach, gdzie pszenica została wysiana wcześniej, obecnie pojawił się problem chorób. W zbożach można już zaobserwować objawy mączniaka prawdziwego zbóż i traw.

Mączniak prawdziwy lubi ciepło i wilgoć. Co prawda tegoroczna jesień jest dosyć chłodna, jednak okazuje się, że **takie warunki wcale nie oznaczają, że problemów z chorobami grzybowymi będzie mniej**. Jest bowiem wyjątkowo deszczowo, a wilgoć sprzyja rozwojowi zarodników grzybów. Najbardziej narażone na porażenie grzybami są **wcześniej założone plantacje pszenicy ozimej**. Choć ich rozwój też przebiega dosyć powoli z powodu chłódów, warto je uważnie obserwować, gdyż jesienne porażenia mogą być mocno widoczne i powodować widoczne straty dopiero na wiosnę.



Objawy mączniaka prawdziwego.

*– Objawy mączniaka prawdziwego są bardzo charakterystyczne i można je łatwo zaobserwować. Na rozwijających liściach zbóż pojawiają się niewielkie **białe lub jasnobrązowe kłaczkowate***

naloty, które dają się łatwo zdrapać z powierzchni liścia. W miarę rozwoju choroby nalot powiększa się i zajmuje coraz większą powierzchnię liścia – wyjaśnia Daniel Dąbrowski z [Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Lubaniu](#). – Objawy mączniaka już się na niektórych polach pojawiły, ale jak na razie występują w niewielkich ilościach. Póki co nie przekracza progu ekonomicznej szkodliwości, jednak **warto zachować czujność i gdy choroba będzie się rozprzestrzeniać, wykonać zabieg fungicydowy.**

Patogeny pojawiające się jesienią bardzo dobrze zimują na roślinach i są przyczyną silnego wiosennego porażenia. **Jeżeli jesienią są już widoczne pierwsze objawy choroby, a wilgotność powietrza nadal będzie utrzymywać się na wysokim poziomie, zwalczanie jest wskazane.**